

W kinie na razie tylko gruz

Data publikacji: 9.07.2012 14:00

12 lipca minie miesiąc od rozpoczęcia prac w skoczowskim kinie "Teatr Elektryczny". Budynek przechodzi metamorfozę, zdjęto dachówki, ze środka zniknął cały sprzęt. Jak będzie wyglądał budynek po przebudowie? Kiedy znów będzie można oglądać filmy i przedstawienia?

□

O zapowiadany remoncie kina pisaliśmy już pod koniec ubiegłego roku (Zobacz: [X Muza zmieni szaty](#)). 12 czerwca b.r. rozpoczął się remont, a w zasadzie przebudowa skoczowskiego kina Teatr Elektryczny mieszczącego się przy ulicy Mickiewicza 3. Prace wrą, na razie budynek wygląda jak ruina, ale już na początku września 2013 ma zostać otwarty.

Jak zmieni się budynek? Na co będą mogli liczyć widzowie? - ***Na parterze znajdować się będzie m. in. kasa, szatnia, pomieszczenia biurowe oraz toalety. Wejście na salę kinową umiejscowione będzie na piętrze, a to ze względu na znaczne zwiększenie kąta nachylenia widowni, co zdecydowanie zwiększy komfort oglądania. Scena, znajdująca się w nowoczesnej, klimatyzowanej sali kinowej, gościć będzie na swych deskach zarówno zespoły muzyczne, jak i grupy teatralne, które będą miały do swojej dyspozycji m.in. garderobę, rekwizytornię mieszczącą się za kulisami, a także toalety. Na tym samym poziomie usytuowana będzie kabina projekcyjna. Kawiarnia (z zapleczem kuchennym) połączona z salą wystawową, salka warsztatowa, toalety oraz pomieszczenia techniczne mieścić się będą na całej powierzchni poddasza budynku. Budynek będzie także wyposażony w windę, co pozwoli poruszać się po obiekcie osobom niepełnosprawnym*** - opisuje Agnieszka Traczyk z Miejskiego Centrum Kultury "Integrator". Stan obecny budynku i wizualizacje jego wyglądu można zobaczyć na zdjęciach poniżej.

Obecnie budynek przy Mickiewicza 3 w środku wionie pustką, na zewnątrz walają się sterty gruzu, zdjęto dach, ze środka zniknął cały sprzęt, jednak nie wszystko zostało wyrzucone: - ***Ze starego wyposażenia zachowaliśmy m. in. projektory filmowe 35 mm, secesyjną lampę z sali kinowej i plakaty filmowe pochodzące z lat 80-tych m. in. z filmów C. K. Dezeterzy, Pan Kleks w kosmosie oraz kilkanaście innych, które na pewno w późniejszym czasie będziemy chcieli wyeksponować*** - zapowiada Agnieszka Traczyk.

85% środków (czyli ponad 2 mln zł) na przebudowę jednego z najstarszych kin w Polsce zostały pozyskane przez Urząd Miejski z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach Regionalnego Programu operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013.

A jak Wam podoba się wizualizacja i planowane zmiany? Zachęcamy do dyskusji.

(red.)